

BRM-0063-3/32/ 05

PROTOKÓŁ NR 32/05
Z POSIEDZENIA KOMISJI OŚWIATY, KULTURY, ZDROWIA I OPIEKI
SPOŁECZNEJ
ODBYTEGO DNIA 19 MAJA 2005 ROKU

Komisja w składzie wg listy obecności stanowiącej załącznik do niniejszego protokołu rozpoczęła posiedzenie o godz. 11¹⁵.

Porządek posiedzenia:

1. Sprawozdanie z działalności Pływalni Miejskiej.
2. Sprawozdanie z wykorzystania dotacji przez kluby sportowe oraz z realizacji zadań z zakresu profilaktyki antyalkoholowej.
3. Analiza materiałów na sesję.
4. Sprawy różne.

Ad 1.

Kierownik Pływalni Miejskiej Michał Bąkiewicz przedstawił informację o działalności Pływalni Miejskiej /w załączeniu do protokołu/.

Przewodniczący Komisji Jan Ziębiński zapytał:

- czy został zrealizowany wniosek Komisji z roku ubiegłego, aby nie przebywały na terenie basenu uczniowie, którzy nie pływają;
- czy dopłata z budżetu gminy do pływalni w roku 2004 była większa niż w roku 2003;
- o ile wzrosnie koszt utrzymania pływalni, jeżeli pojawiłby się tam brodzik i elementy rekreacyjne;
- jakie byłyby ewentualne koszty budowy części rekreacyjnej;
- jaka (szacunkowo) byłaby grupa dzieci korzystających z brodzika.

Kierownik Pływalni Michał Bąkiewicz odpowiedział, że: koszt – na dzień dzisiejszy są trzy oferty i dwa audyty przebudowy pływalni: brodzik 6X8 i 8-osobowe dzakuzi. Koszt brodzika do nauki pływania i dzakuzi zamknąłby się kwotą 200 000 – 210 000. realizacja tego projektu pozwoliłaby na zmianę struktury wewnątrz pływalni. Jeżeli byłby brodzik, to na zajęcia mogłyby przychodzić dzieci już od I klasy szkoły podstawowej. Koszty wzrosłyby o 1 etat ratownika + zwiększone koszty poboru wody i ogrzewania. Całkowicie nie udało się zrealizować wniosku Komisji; zostało to rozwiązane w ten sposób, że nie ćwiczący siedzą na widowni. Dopłata gminy w 2004 roku była większa o około 30 000 zł w stosunku do roku 2003.

Komisja przedyskutowała sprawę budowy brodzika i dzakuzi.

Ad. 2.

Pan Andrzej Bieg – przedstawiciel Klubu Abstynentów RELAX powiedział, że stowarzyszenie nie działa tak, jak powinno, ale dzieje się tak dzięki przewodniczącemu GKRPA. Złożona została oferta, ale okazało się, że zabrakło punktów. Stowarzyszenie jest traktowane jak zło konieczne. Na ofertę nie wysłano odpowiedzi, a Burmistrz Nowak powiedział, że nie jest zobligowany do czegoś takiego. Później okazało się, że pismo dla nas jest przygotowywane. Powinniśmy współpracować, a przewodniczący komisji nie potrafi udzielić odpowiedzi na pytania. W innych gminach nie ma takich zgrzytów. 4 czerwca jest ogólnopolski zlot trzeźwości w Częstochowie. Boimy się wystąpić o autokar, aby nie było odpowiedzi, że nie ma pieniędzy. Jako stowarzyszenie udzielające pomocy osobom

uzależnionym nie możemy pobierać od tych osób pieniędzy. Mówi się o tym, że musimy się sami utrzymywać. Nie robi się nic w kierunku uruchomienia poradni uzależnień. Na terenie miasta działają trzy grupy wsparcia niosące pomoc innym.

Przewodniczący GKRPA Wiceburmistrz Stanisław Nowak zapytał, ile pieniędzy pozyskało stowarzyszenie, ilu członków liczył klub pięć lat temu, a ilu było obecnych na jubileuszu 13-lecia i ilu było na opłatku członków klubu.

Pan Andrzej Bieg odpowiedział, że składka członkowska jest w wysokości 5 zł miesięcznie, ale ściąganie jest nierealne. W klubie jest od dwóch lat i nie wie jak było na początku; nie interesuje go również ilu było członków. W jubileuszu brało udział około 40 osób.

Burmistrz Nowak uściślając powiedział, że na odczycie było 15 osób – w tym goście, a na opłatku było 6 osób. Co to za stowarzyszenie, które kiedyś liczyło 100 – 200 osób, a teraz jego działalność tak wygląda? Kto do tego się przyczynił, że na spotkania, które powinny integrować przychodzi 5 – 6 osób? -Pieniądzy nie macie żadnych więc wyciągacie po nie ręce. Macie tylko i wyłącznie pozycję roszczeniową. Dziś zachowuje się Pan w miarę poprawnie, ale czasami, kiedy był Pan w obecności jeszcze jednej pani – strzelaliście drzwiami. Odbывał się konkurs; Państwo otrzymali regulamin konkursu. Pomimo, że Wasza oferta była bardzo uboga, rubryki nie wypełnione – powinna być odrzucona – wiedząc, że jest taka potrzeba pieniądze zostały przewidziane, ale nie zostały Państwu przyznane z tego tytułu, że regulamin na to nie pozwala. Oferta została przyjęta pomimo pewnych braków formalnych, np. brak programu profilaktyki. Otrzymali Państwo 5 punktów na 12 możliwych, a regulamin mówi o tym, że oferty poniżej 6 punktów nie mogą być brane pod uwagę i nie mogą być pozytywnie załatwione. Nie podali państwo realizatorów zadania, które brzmi: „Realizowanie idei trzeźwości oraz zagospodarowanie czasu wolnego osobom uzależnionym i ich rodzinom w klubach abstynenckich”. Państwo proponują, że będą wykładowcami w grupach i za to chcecie mieć pieniądze; aby był ktoś wykładowcą musi mieć pewne certyfikaty i uprawnienia. Państwo chcieli pieniądze na „opłaty związane z utrzymaniem pomieszczeń, na gospodarza klubu; a w Statucie m.in. Pkt 7 brzmi: „klub opiera działalność na pracy społecznej”. Rozmawiamy nie tylko z Państwem, ale i z innymi grupami – nieformalnymi też. Dlaczego powstały grupy nieformalne? Kto u Państwa zburzył atmosferę? Inni nie występują, spotykają się i działają na zasadach członkowskich bez jakiegokolwiek dotacji.

Pan Andrzej Bieg powiedział, że stowarzyszenie jest jedno, a grupy to co innego. W większości stowarzyszeń jest gospodarz i pobiera pieniądze. Jeżeli chodzi o grupy to niech ich będzie nawet 100, „bo jak będzie 100 i przyjdzie po 2 osoby, to jest 200 osób trzeźwych”. Jeżeli będzie jakieś pomieszczenie założymy jeszcze jedną grupę. Zależy nam na tym, aby była współpraca, a jej nie ma. Spotykamy się na dziko i nie ma żadnej pomocy, tylko się mówi o postawie roszczeniowej.

Przewodniczący Komisji Jan Ziębiński – jako członek GKRPA stwierdził, że wniosek pod względem formalnym był nie do przyjęcia. Aby wyjść naprzeciw wniosek poddano ocenie. Państwo są jedynym podmiotem starającym się o pieniądze na to zadanie i nic nie stałoby na przeszkodzie, aby Państwo te pieniądze dostali, ale musi to być pod względem formalnym dobrze zrobione. Urzędnicy Państwu w tej sprawie chętnie pomogą – tak, jak innym. Regulamin konkursu był jasny i czytelny, a członkowie komisji muszą pracować opierając się o regulamin.

Radny Andrzej Hatny zapytał, czy działa poradnia leczenia uzależnień.

Burmistrz Nowak odpowiedział, że nie działa.

Przewodniczący Komisji Jan Ziębiński poprosił, aby Burmistrz przedstawił tę sprawę.

Radny Andrzej Hatny zwrócił uwagę, że Rada podjęła uchwałę, w której było napisane, że świadczenie tych usług przejmie inny podmiot. Jeżeli tak się nie stało, to organ

wykonawczy nie wykonał uchwały Rady Miejskiej. Poza tym jest to niezgodne z obowiązującym prawem.

Radny Józef Kędra poinformował, że był zaproszony przez Klub Relax pod kątem właśnie tej poradni. Na sesji było obiecanie, że taka poradnia będzie. Sam głosowałem za likwidacją tamtej, bo nowa poradnia miała być prowadzona przez fachowców. Ludzie nie mają się gdzie podziąć. Trzeba coś robić, a inne gminy powinny się włączyć. W nawiązaniu do wypowiedzi Pana Biega, radny Kędra powiedział, że nie są traktowani jak zło konieczne. Ponieważ nie wygrali konkursu poczuli się obrażeni. Nikt nie przyszedł zapytać co zrobić, aby było dobrze. Nasza Gmina uchodziła za taką, która udziela dość dużej pomocy: macie lokal, telefon, opał. Dokąd nie było zarabiania w klubach, była zgoda i miłość. To bardzo dobrze, że działa więcej grup, ale uciekają, bo tu nie jest tak, jak trzeba. Radny pyta, jakie działania były podjęte ze starostwem.

Radna Janina Szreniawa zapytała, dlaczego tak szybko, na nadzwyczajnej sesji, została zlikwidowana ta poradnia.

Burmistrz Leszek Kapcia odpowiedział, że wszyscy zdają sobie sprawę z tego, że poradnia jest potrzebna i że trzeba ludziom zagwarantować możliwość korzystania z fachowej pomocy. Jeżeli Starostwo nie rozwiąże problemu to zostaną podjęte działania, aby działała poradnia dla mieszkańców naszej gminy. Doktor Bogusławski poinformował o zamiarze likwidacji wszystkich, których powinien.

Radny Adam Wójcik powiedział, że nie udaje się utworzyć poradni, bo jest w to zaangażowanych dużo podmiotów. Starosta nie ma mocy koordynacyjnej w stosunku do wójtów i burmistrzów. Radni w chwili podejmowania uchwały o likwidacji mieli przedstawione to tak, że sprawa jest rozwiązana. Potem gdzieś po drodze nie wyszło. Potem były podejmowane działania przez burmistrza, ale nie chciał on wziąć na siebie zadania na cały powiat – z własnych środków. Musimy się zdecydować: jeśli to robimy, to dla siebie.

Radny Alfred Biały uważa, że został popełniony błąd: najpierw trzeba było wszystko ze Starostwem dograć, dopiero likwidować.

Radny Adam Wójcik – w nawiązaniu do wypowiedzi Pana Biega dodał, że jest za tym, aby każde stowarzyszenie, które stać na wykonywanie zadań ustawowych korzystało ze środków gminnych. Musi to jednak być stowarzyszenie „żywe” mające swoje władze, swoją reprezentację, swojego skarbnika, który to wszystko będzie trzymał w ręku. Nie może być tak, że na słowo będziemy kierować pieniądze podatnika do stowarzyszenia tylko dlatego, że ono jest i że się zarejestrowało. Musi być udział, aktywność i praca. Ustawa weszła po to, aby pieniądze publiczne były kontrolowane cały czas.

Radny Józef Kędra powiedział, że w tej sprawie największy zysk osiągnął doktor Bogusławski, bo wychodzi z długów dzięki nieszczęściom ludzi.

Burmistrz Stanisław Nowak poinformował, że pytał radcę prawnego, czy można wrócić do tego zadania po uzupełnieniu wniosków. Okazuje się, że ni, ponieważ konkurs został rozstrzygnięty, wyniki podane w biuletynie i na tablicy ogłoszeń, w związku z czym musi być ogłoszony nowy konkurs – co zostało zrobione. Jeśli chodzi o pieniądze na gospodarza i telefon od stycznia do kwietnia, nie można było dać zadatkowo; nie było wiadomo, czy Państwo wygrają ten konkurs; organizacje dysponują pieniędzmi po rozstrzygnięciu konkursu. Stowarzyszenie powinno mieć również własne środki. W sprawie przychodni działania zostały podjęte natychmiast. W listopadzie wystąpiliśmy do wskazanego podmiotu – Caritas – osoba dostała zlecenie przygotowania biznes planu. Były dwa warianty: jeden opiewający na 60 000 zł drugi na sześćdziesiąt kilka tysięcy; poradnia miała działać 7 dni w tygodniu. Trzykrotnie doszło do rozmów. Caritas stanął na stanowisku, że ich interesują tylko takie pieniądze; będą to robić, ale nie ma mowy, aby zgodnie z przedstawionym biznesplanem. Ilość przyjęć przez tę przychodnię kształtowała się następująco:

- w roku 2003 - 49 % z Gminy Jędrzejów;

- w roku 2004 - 56 % z Gminy Jędrzejów.

Koszty utrzymania w 100 % pochodziły z budżetu Gminy Jędrzejów; pozostałe gminy nigdy w kosztach nie partycypowały.

Zwróciliśmy się do podmiotów mogących udzielić pomocy: zaczęliśmy od dyrektora Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala dla Nerwowo Chorych w Morawicy – wskazał nam drogę pośrednią: Wojewódzki Ośrodek Terapii Uzależnień. Były rozmowy jednak okazało się, że ten Pan przeszedł do innej pracy: 1,5 miesiąca stracone. Od nowego roku rozmowy prowadzone były przez gminę i starostwo. W ich wyniku otrzymaliśmy pismo, że na terenie powiatu organizacja placówek leczenia odwykowego należy do starostwa. Wspólnie z Panią Starostą wysłaliśmy pisma do Dyrektora Szpitala w Morawicy, do Departamentu Zdrowia i Polityki Społecznej Urzędu Marszałkowskiego, do Narodowego Funduszu Zdrowia. Pieniądze były zatrzymane dla podmiotu, który się zgłosił. Nie było podmiotu, który by o to wystąpił. My – jako gmina – takiej działalności prowadzić nie możemy. Ostatnia wersja była taka, abyśmy przekazali 15 000 – jest w budżecie zaplanowane. Poza tym zadeklarowaliśmy nieodpłatne użyczenie wyposażonych pomieszczeń, które temu celowi służyły i mają służyć. Pani Starosta zaproponowała utworzenie punktu konsultacyjnego. Jest jeszcze jedna poradnia; nie widzi konieczności prowadzenia usług w pełnym asortymencie. Może dobrze będzie od czegoś zacząć, aby to działało.

Radna Janina Szreniawa uważa, że w działalności tej poradni nie powinno być nawet jednego dnia przerwy. To nie może tak być.

Radny Andrzej Hatny powiedział, że jest mu wstyd i powiat również powinien się wstydzić: 100 – tysięczny powiat nie potrafi zapewnić działania poradni uzależnień.

Pan Andrzej Bieg powiedział, że jeżeli chodzi o członków – to nic na siłę. Ktoś przychodzi, ktoś odchodzi, i ma do tego pełne prawo. Jeżeli chodzi o pieniądze: w ubiegłym roku nie było konkursu, dostaliśmy pierwszy raz pieniądze. Rozliczenie wyszło dobrze – nie było żadnych zastrzeżeń. –Ja nie chcę żadnych pieniędzy za coś, czego nie wykonuję. Pieniądze są nam potrzebne na podstawowe rzeczy typu telefon. Jeżeli będzie ogłoszony nowy konkurs przystąpimy do niego – myślę, że możemy liczyć na pomoc przy opracowaniu.

Komisja wnioskuje, aby jak najszybciej zakończone zostały działania zmierzające do uruchomienia poradni leczenia uzależnień.

Komisja wniosek przyjęła jednogłośnie.

Burmistrz Leszek Kapcia powiedział, że jeśli się sięga po pieniądze publiczne, trzeba jasno powiedzieć, jaka grupę się reprezentuje, co się robi, w jaki sposób. Musicie odbudować autorytet klubu, pokazać, że potraficie coś zrobić. Zmieniają się warunki sięgania po pieniądze i musicie to przyjąć do wiadomości. Nie ma swobody przyznawania środków finansowych.

Przewodniczący Komisji Jan Ziębiński o godzinie 12⁵⁰ ogłosił 10 minut przerwy.

Ad. 3.

Pkt. 6 - 27.

Uwag nie zgłoszono.

Pkt. 28.

Uchwała zmieniająca uchwałę Nr XXXI/280/05 Rady Miejskiej Jędrzejowie z dnia 23 marca 2005 r. w sprawie regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym.

Burmistrz Leszek Kapcia poinformował, że organ nadzoru zakwestionował jeden punkt w związku z czym trzeba ten punkt poprawić.

Pkt. 29.

Uchwała w sprawie zwolnienia osób bezrobotnych z opłaty za wpis do ewidencji działalności gospodarczej.

Uwag nie zgłoszono.

Pkt. 30.

Uchwała w sprawie utworzenia zakładu budżetowego pod nazwą „Zakład Wodociągów i Kanalizacji” w Jędrzejowie.

Pkt. 31.

Uchwała w sprawie ustalenia najniższego wynagrodzenia w I-szej kategorii zaszeregowania oraz wartości jednego punktu w złotych do sporządzenia tabeli miesięcznych stawek wynagrodzenia zasadniczego pracowników zatrudnionych w Zakładzie Wodociągów i Kanalizacji w Jędrzejowie.

Burmistrz Leszek Kapcia powiedział, że na sesji wprowadzi autopoprawki w podstawie prawnej w § 10, w § 13 i w § 20.

- w uchwale, w podstawie prawnej, po „art. 19” skreślić „ust. 2 pkt 2”,
- w statucie w § 10 dopisać: „2. Zatrudnienie następuje po przeprowadzeniu konkursu”,
- w statucie w § 13 dopisać „po pozytywnym zaopiniowaniu przez Burmistrza Miasta Jędrzejowa”. Całość będzie stanowiła Pkt 1. Dopisać Pkt 2. „2. Schemat organizacyjny Zakładu stanowi załącznik nr 1 do Statutu”.
- w statucie w § 20 dopisać: „i zatwierdzony przez Burmistrza Miasta Jędrzejowa”.

Kierownik ZWiK Zbigniew Lato poinformował, że schemat jest zgodny z aktualnym zatrudnieniem i określa liczbę etatów na 69,5. Kierownik powiedział, że otrzymał pismo z RIO, aby poinformował o realizacji zaleceń pokontrolnych.

Radny Adam Wójcik zapytał, czy kierownik robił symulacje co do ukształtowania się tabeli płac w oparciu o wartość punktu 5 zł i czy istnieje prawdopodobieństwo wypowiedzenia warunków umów o pracę, ponieważ nie będzie można niektórych pracowników wpasować w nową siatkę.

Kierownik Lato odpowiedział, że powołał komisję, która robiła takie przymiarki; w 7 przypadkach obecne płace nie mieszczą się w kategoriach zaszeregowania.

Pkt. 32.

Informacja z działalności Targowicy Miejskiej w Jędrzejowie przy ul. Głowackiego za okres od dnia 02. 01. 2004 do 31. 12. 2004 r.

Przewodniczący Komisji Jan Ziębiński poinformował, że był wniosek Komisji Rewizyjnej, aby ten punkt zdjąć z porządku obrad i przesunąć na następną sesję.

Ad. 4.

Burmistrz Leszek Kapcia poprosił o zaopiniowanie propozycji przeznaczenia obiektu świetlicy na kolejce na funkcje: klubu AA, świetlicy środowiskowej, sali widowiskowej oraz mieszkania dla dozorczy. Pieniądze na zagospodarowanie będą z funduszu alkoholowego. Burmistrz szczegółowo omówił wizję funkcjonowania obiektu.

Komisja uwag nie zgłosiła.

Burmistrz Leszek Kapcia poinformował, że ogłoszony został przetarg na kontynuację II etapu budowy bloku komunalnego. Jedyna złożona oferta opiewa na kwotę wyższą niż zaplanowana w budżecie. Dlatego w drodze zarządzenia zostaną przeniesione na ten cel

środki z budowy ul. Kacpra Niemirskiego do czasu uzyskania od Wojewody tytułu własności gruntu pod tą drogą. Jeżeli będzie decyzja Wojewody zaproponuję przesunięcie środków z rezerwy budżetowej.

Posiedzenie Komisji zakończyło się o godz. 13³⁰.

Protokolowała
T. Borowska.
Teresa Borowska

*Przewodniczący Komisji Oświaty,
Kultury, Zdrowia i Opieki Społecznej*

Jan Ziębiński